Lehahayer
Czasopismo poświęcone dziejom Ormian polskich
3 (2015)

Marcin Łukasz Majewski
(Piotrków–Lublin)

ZAPOMNIANA MNIEJSZOŚĆ: ORMIANIE W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM W XVII I XVIII WIEKU

Spośród licznych mniejszości narodowych i religijnych zamieszkujących Piotrków na przestrzeni stuleci dzieje Ormian wydają się najmniej rozpoznane. Brak szczegółowych badań dotyczących funkcjonowania ormiańskiej społeczności Piotrkowa nie wynika, jak się zdaje, z braku zainteresowania badaczy, ale spowodowany jest niewielkim zasobem źródeł. Archiwalia, mogące tu najwięcej powiedzieć, takie jak księgi miejskie, grodzkie i ziemskie, zaginęły w latach zaborów bądź uległy kompletnemu zniszczeniu podczas ostatniej wojny[1]. Niewielka ilość informacji zawartych w źródłach pośrednich skłaniała historyków do lakonicznych tylko wzmianek na temat społeczności ormiańskiej Piotrkowa[2]. Tymczasem osiedlający się w mieście w czasach staropolskich kupcy ormiańscy stanowili ważną część jego elity gospodarczej i politycznej. Wobec wspomnianego braku źródeł jedynymi materiałami źródłowymi pozwalającymi naświetlić dzieje mniejszości ormiańskiej w Piotrkowie są dwa zespoły przechowywane w piotrkowskim Archiwum Państwowym – spuścizna Michała Rawity-Witanow-

[1] R. Szwed, *Źródła archiwalne do dziejów Piotrkowa Trybunalskiego,* w: *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego,* red. B. Baranowski, Łódź 1989, s. 721.

[2] Znamienne jest, iż w wydanej w 1989 roku monografii *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego* żaden z autorów nie czyni wzmianki o Ormianach, pomimo dokładnego omówienia spraw związanych z gospodarką miejską i życiem politycznym miasta w okresie nowożytnym. Wzmianki na temat Ormian znajdują się w znakomitej monografii Kazimierza Głowackiego dotyczącej układu przestrzennego Piotrkowa, zob.: K. Głowacki, *Urbanistyka Piotrkowa Trybunalskiego*, 1, Piotrków–Kielce 1984. O zamieszkiwaniu mniejszości ormiańskiej w Piotrkowie informują Anna Rzędowska i Beata Hałaczkiewicz w monografii dotyczącej dziejów mniejszości żydowskiej w Piotrkowie do 1939 roku, zob.: A. Rzędowska, B. Hałaczkiewicz, *Historia piotrkowskich Żydów (do 1939 roku),* Piotrków Trybunalski 2008.

skiego i Cech Kupców w Piotrkowie – oraz znajdujące się częściowo w łódzkiej Bibliotece Wojewódzkiej i częściowo w Archiwum Metropolitalnym akta metrykalne parafii farnej św. Jakuba. Ostatnie z wymienionych źródeł nie w pełni cieszy badacza zajmującego się dziejami ormiańskiej społeczności Piotrkowa ze względu na niezachowanie aktów małżeństw i zgonów z XVII i XVIII wieku[3], co w znaczący sposób utrudnia odtworzenie dokładnych losów poszczególnych rodów ormiańskich.

Wskazane powyżej trudności uniemożliwiają zatem ustalenie wielu istotnych faktów dotyczących życia piotrkowskich Ormian, jak choćby określenie czasu, w którym zaczęli przybywać do Piotrkowa. Zachowane dokumenty sugerują, że ormiańska obecność w Piotrkowie, w porównaniu z napływem doń innych grup cudzoziemców (Niemców, Włochów i Węgrów), zaczęła się na większą skalę stosunkowo późno, bo dopiero w początkach lat czterdziestych XVII wieku, jednak pojedyncze rodziny ormiańskie zaczęły przybywać do Piotrkowa nieco wcześniej. Zachowany rejestr kupców miasta Piotrkowa z lat 1631-1668 wymienia w spisach z pierwszej połowy lat trzydziestych Zachariasza Antoniewicza, co sugerowałoby, że był on jednym z pierwszych poświadczonych przez źródła Ormian osiadłych w Piotrkowie. Wspomniana księga wzmiankuje również piernikarza Marcina Abrahamowicza (Abramowicza)[4], który też był Ormianinem, a co najbardziej interesujące, mieszkał (przynajmniej na początku lat trzydziestych XVII wieku) na tzw. Kramnicach, w dzielnicy, którą zajmowali kupcy obcego pochodzenia[5]. Może to być kolejny fakt potwierdzający osiedlanie się Ormian w jurydykach.

Nie oznacza to jednak, że Ormianie w grodzie nad Strawą nie mogli pojawić się wcześniej. Funkcjonujące w dobie nowożytnej prawo miejskie utrudniało przybyszom niewyznającym katolicyzmu uzyskanie statusu pełnoprawnych obywateli. Do tej grupy zaliczali się także skupieni w swoim narodowym Kościele Ormianie przed zawarciem unii z Kościołem rzymskim[6]. W takich wypadkach jednak przybysze bardzo często korzystali z możliwości osiedlania się w jurydykach położonych poza jurysdykcją miasta. W osiemnastowiecznych aktach metrykalnych natrafić można na ormiańsko brzmiące nazwiska osób zamieszkałych

---

[3] Najstarsze księgi zgonu parafii farnej w Piotrkowie rozpoczynają się od 1795 roku, czyli w czasach zaboru pruskiego.

[4] Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPT): Cech Kupców w Piotrkowie 1532-1917 (dalej: CKP), sygn. 31, *Rejestr kupców piotrkowskich 1631-1668*, s. 16. Wymieniony w tym samym źródle Jan Janowicz też – sądząc po nazwisku – mógł być Ormianinem, jednak nie udało się znaleźć potwierdzenia takiego pochodzenia oraz powiązań ze spotykaną w źródłach późniejszych ormiańską rodziną Janowiczów.

[5] Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi (dalej: AAŁ): Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 71, *Księga ochrzczonych 1627-1643*, k. 115v.

[6] K. Stopka, A. A. Zięba, A. Artwich, M. Agopsowicz, *Ormiańska Warszawa*, Warszawa 2012, s. 23 i n.

na terenie Wielkiej Wsi i innych jurydyk otaczających Piotrków[7]. Nie oznacza to jednak, iż osoby te w sposób jednoznaczny uznać można za potomków osiadłych w XVI wieku poza murami miejskimi Ormian, ponieważ nazwiska te równie dobrze należeć mogą do miejscowej ludności pochodzenia polskiego lub przedstawicieli innych etnicznych grup napływowych. Dobrym przykładem może być, spotykane zarówno w aktach cechu kupieckiego jak i w księgach metrykalnych parafii św. Jakuba w Piotrkowie, ormiańsko brzmiące nazwisko Stefana Abrahamowicza, który dokonał konwersji z islamu na katolicyzm[8].

O osadnictwie ormiańskim na obszarze jurydyk wspomina Kazimierz Głowacki, który prowadził gruntowne badania nad urbanistyką i rozwojem przestrzennym Piotrkowa[9]. Jeśli przyjąć tą argumentację za prawdopodobną, można zaryzykować stwierdzenie, że osiedleni w XVI wieku na terenie jurydyk Ormianie zaczęli (ponieważ mieli taką możliwość po zawarciu w 1630 roku unii z Kościołem rzymskim) przenosić się w obręb miejskich fortyfikacji. Być może wzmiankowany w rejestrze kupców Zachariasz Antoniewicz przybył do miasta bezpośrednio z jednego z obszarów wyłączonych spod miejskiej jurysdykcji. Wobec braku źródeł, które mogłyby to potwierdzić, stwierdzenie to należy traktować tylko jako hipotezę.

W obrębie murów miejskich Piotrkowa widzimy Ormian w latach czterdziestych XVII wieku i odtąd ich obecność jest tam źródłowo potwierdzona aż do początku wieku XVIII. Pierwszymi byli: Teodor Turosz-Alarburoszowicz, przybyły w 1645 roku, Stefan Waterson, który w trybunalskim grodzie osiedlił się dwa lata później[10], oraz osiadły przed 1651 rokiem Jan Józefowicz[11]. Głównym powodem, który sprawił, iż w XVII stuleciu ormiańscy kupcy zaczęli osiedlać się w Piotrkowie, były prowadzone przez nich interesy handlowe[12]. Piotrków, należący w owym czasie do najważniejszych miast Polski, dzięki położeniu na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych (krakowsko-toruńskiego i wrocławskiego)[13] stanowił atrakcyjny ośrodek interesów kupieckich, tym bardziej że jako siedziba Trybunału Koronnego miasto ściągało bogatą szlachtę z całego kraju, co zapewniało handlującym tu kupcom liczną klientelę[14].

---

[7] Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łodzi (dalej: WBPŁ): Akta urzędnika stanu cywilnego parafii Piotrków Trybunalski, rkps. LXXV/35, *Księga ochrzczonych 1701-1721*, s. 52, 140.

[8] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, *Księga ochrzczonych 1748-1778*, k. 167.

[9] K. Głowacki, *Urbanistyka*, s. 40.

[10] APPT: Spuścizna Michała Rawity-Witanowskiego (dalej: SMRW), sygn. 3, *Piotrków Trybunalski: jego przeszłość, pamiątki i stan obecny*, 2, *Stare Miasto*, s. 6.

[11] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 71, *Księga ochrzczonych 1644-1652*, k. 121v.

[12] APPT: SMRW, sygn. 3, s. 3.

[13] R. Rosin, *Dzieje Piotrkowa do przełomu XV i XVI w.*, w: *Dzieje*, s. 21.

[14] APPT: SMRW, sygn. 3, s. 3.

Wyczucie popytu spowodowało, że już w XVII wieku ormiańscy kupcy byli uważani za specjalnych dostawców safianów, dlatego stali się w Piotrkowie właściwie monopolistami w handlu „skórami żółtymi". Ponadto sprzedawali burki oraz kitaje i drelichy, przy czym napotykali tu konkurencję ze strony przyjeżdżających do miasta kupców kijowskich i moskiewskich[15]. Prowadzenie dochodowych interesów handlowych ułatwiały piotrkowskim Ormianom ich kontakty i powiązania z rodakami z Podola. Niejednokrotnie zresztą oni sami wywodzili się z rodzin kupieckich Lwowa, Stanisławowa i Kamieńca Podolskiego. Ponieważ istotnymi czynnikami w handlu były powiązania osobiste[16], działalność ich uznać można za rozszerzanie interesów tych rodzin. Dzięki takim właśnie kontaktom udało się ormiańskim kupcom odgrywać w Piotrkowie ważną rolę w mieście. Wspomniana wcześniej dominacja w handlu safianami możliwa była dzięki powiązaniom z ziomkami ze Lwowa i Stanisławowa[17]. Nie inaczej było w przypadku handlu winem, który stał się głównym i najważniejszym towarem sprowadzanym przez Ormian na piotrkowski rynek[18].

Atrakcyjne warunki do prowadzenia interesów handlowych, jakie panowały w Piotrkowie, a także obecność pierwszych ormiańskich przybyszy skłaniały do przybycia kolejnych Ormian – zapewne często powiązanych więzami rodzinnymi z już tu zamieszkałymi. Bodźcem dodatkowym były toczące się na pograniczu polsko-tureckim działania wojenne oraz zajęcie w 1672 roku Podola przez Turcję[19]. Mniej więcej w tym właśnie czasie do Piotrkowa przybywać zaczynają nowe rodziny ormiańskie. Przed 1663 rokiem osiedlił się Krzysztof Derjakubowicz[20], około roku 1670 – Jakub Augustynowicz[21] i Zachariasz Zachariaszewicz, w 1683 roku – Zachariasz Szeferowicz[22], w roku 1699 – Dawid Józefowicz[23]. Wobec braku danych źródłowych nie jest możliwe określenie daty przybycia kolejnych rodzin: Andrychowiczów, Teodorowiczów (Thodorowiczów), Jakubowiczów oraz Gabriela Balsamowicza. Pewne wątpliwości nasuwają się również przy próbie określenia czasu osiedlenia się Augustynowiczów. Jak wspomniałem, pierwszy wymieniony w źródłach przedstawiciel tej rodziny pojawił

[15] APPT: SMRW, sygn. 5, *Wewnętrzne życie Piotrkowa: Handel*, s. 6 i n.

[16] M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej,* Wrocław 1986, s. 190.

[17] APPT: SMRW, sygn. 5, s. 7.

[18] *Ibidem*, s. 28.

[19] K. Stopka, A. A. Zięba, A. Artwich, M. Agopsowicz, *Ormiańska Warszawa*, s. 28 i n.

[20] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 71, k. 109-v. W przypadku Krzysztofa Derjakubowicza decyzja o opuszczeniu dotychczasowego miejsca zamieszkania w Inflantach Polskich związana była zapewne z okupacją tego obszaru przez wojska moskiewskie.

[21] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 71, k. 196.

[22] APPT: SMRW, sygn. 3, s. 6.

[23] APPT: CKP, sygn. 6, *Akta Zgromadzenia Kupców Miasta Królewskiego Piotrkowa. Protokoły sesji 1637-1718*, s. 121.

się w Piotrkowie około roku 1670, jednak oprócz śladowej wzmianki w aktach metrykalnych parafii piotrkowskiej, która potwierdza ten fakt, w pozostałych źródłach nazwisko Jakuba Augustynowicza nie pojawia się ani razu. Być może jego pobyt w Piotrkowie miał charakter czasowy i związany był z zagrożeniem wojennym na Podolu. Po raz kolejny Augustynowiczowie pojawiają się w Piotrkowie w XVIII wieku. I w tym wypadku trudno jest określić konkretną datę. Na podstawie zachowanych ksiąg parafialnych można domniemywać jedynie, iż pierwszy z nich – Stefan – musiał osiedlić się w mieście w drugiej dekadzie tego stulecia. Świadczyłaby o tym wzmianka o trzymaniu przez niego do chrztu syna Mateusza i Marianny Krawczyków, która pochodzi dopiero z 1716 roku[24]. Jako że młody Stefan liczył wtedy zaledwie 19 lat, można przyjąć, iż pojawił się on w Piotrkowie mniej więcej w tym czasie. Potwierdzeniem osiedlenia się Augustynowicza w 1716 roku może być również wzmianka o uiszczeniu przez niego opłaty od suscepty odnotowanej 6 czerwca tegoż roku w *Księdze kwartalnych wpływów i wydatków* piotrkowskiej Konfraterni Kupieckiej[25].

Czynnikiem dodatkowym, który mógł powodować migrację Ormian do Piotrkowa i innych, odległych od Podola i Rusi ośrodków miejskich, mogła być również znaczna pauperyzacja mieszczaństwa, spowodowana wojnami drugiej połowy XVII wieku. W *Sumariuszu Koekwacji* z 1656 roku, przytaczanym przez Władysława Łozińskiego w monografii o mieszczaństwie lwowskim XVI i XVII wieku, znalazły się informacje dotyczące wielkości majątku poszczególnych lwowskich rodów mieszczańskich, w tym Ormian. Jako jeden z przedstawicieli ormiańskiego patrycjatu wymieniony został Łazarz Augustynowicz – dziadek Stefana. Majątek Łazarza oszacowany został na 20 tysięcy złotych, co w tamtym czasie pozwalało zaliczyć go do grona bogatszych obywateli miasta. Jeszcze 30 lat wcześniej, wobec innej wartości złotego, majątek jego wynosiłby ok. 5 tysięcy złotych, a więc nie stanowiłby nawet minimum sumy, którą musiał dysponować kupiec starający się o przyjęcie do prawa miejskiego[26]. Przykład Łazarza pokazuje, na jak wielką skalę dotknięte zostało mieszczaństwo lwowskie skutkami toczących się u bram miasta wojen. Stan ten pogłębić musiały także kolejne konflikty zbrojne dotykające miasto i jego mieszkańców bezpośrednio: wojna polsko-turecka w latach 1672-1676 oraz wielka wojna północna, w wyniku której Lwów dostał się pod okupację szwedzką. Zniszczenia oraz pauperyzacja znacznej części mieszczaństwa mogły więc motywować ormiańskich kupców do rozwijania interesów w innych ośrodkach miejskich Polski. Oczywiście Piotrków również nie był wolny od wojennych zniszczeń i związanego z nimi kryzysu

[24] WBPŁ: Akta Urzędnika Stanu Cywilnego parafii Piotrków Trybunalski, rkps. LXXV/35, s. 232.

[25] APPT: CKP, *Rejestr Bractwa Kupieckiego. Kwartalne wpływy i wydatki 1670-1731*, sygn. 32, s. 319.

[26] W. Łoziński, *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1902, s. 169 i n.

gospodarki miejskiej, jednak zarówno po potopie szwedzkim, jak i wielkiej wojnie północnej miasto bardzo szybko odbudowywało się ze zniszczeń i odzyskiwało swoją ekonomiczną prężność[27].

W większości przypadków nie zachowały się źródła mogące wskazać dokładną miejscowość, z której mieszczanie ormiańscy przybyli do Piotrkowa. Wiemy, że Dawid Józefowicz[28] i Gabriel Augustynowicz[29] pochodzili ze Lwowa, Zachariasz Szeferowicz – z Kamieńca Podolskiego[30], a Malchias alias Szymon Aleksandrowicz – z Persji[31]. Ponadto na podstawie księgi chrztów parafii ormiańskiej we Lwowie udało się ustalić, iż Stefan Augustynowicz był lwowianinem z urodzenia[32]. W dokumentach dotyczących osiedlenia się w mieście Krzysztofa Derjakubowicza, określa się go jako Ormianina z Inflant[33], a więc spoza obszaru uważanego za tradycyjne miejsce zamieszkania polskich Ormian[34].

Przybycie do Piotrkowa oraz chęć otworzenia własnego, dobrze prosperującego interesu wymagały uzyskania prawa miejskiego, a także wstąpienia w szeregi Konfraterni Kupieckiej. Aby zostać wpisanym w poczet braci, należało spełnić kilka warunków, m.in. należeć do Kościoła katolickiego oraz wykazać się poświadczeniem dobrej sławy[35]. Zachowały się dwa akty przyjęcia Ormian pretendujących do członkostwa w piotrkowskiej Konfraterni w poczet braci Mniejszego Stołu. Pierwszy z nich z 1699 roku dotyczył Dawida Józefowicza, drugi z 1737 roku – Gabriela Augustynowicza. Jako że Józefowicz nie mógł ze względu na duże koszty podróży do Lwowa przedstawić listów uwierzytelniających pochodzenie z prawego łoża, zeznał w obecności godnych zaufania trzech świadków „lubo ze swojej nacji", Józefa Szeferowicza, Malchiasa alias Szymona Aleksandrowicza oraz Bohdana Janowicza, że jest zrodzony z legalnego związku

---

[27] B. Baranowski, *Stosunki gospodarcze i społeczne w drugiej połowie XVII i w XVIII w.*, w: *Dzieje*, s. 84 i n.

[28] APPT: CKP, sygn. 6, s. 121.

[29] Gabriel Augustynowicz określany jest jako kupiec lwowski.

[30] APPT, SMRW, sygn. 3, s. 6.

[31] Szymon Aleksandrowicz w aktach określany jest jako „natione Persia".

[32] Biblioteka Klasztoru Mechitarystów w Wiedniu (dalej: BKM): sygn. 440, *Księga chrztów 1636-1722*, k. 45. Stefan Augustynowicz urodził się 17 maja 1697 roku jako syn Krzysztofa, starszego nacji ormiańskiej lwowskiej, i Anny z Jaśkiewiczów. Miał bliźniaczą siostrę Teresę. Akta metrykalne przechowywane w Wiedniu zostały mi udostępnione w postaci fotografii dzięki życzliwości prof. Krzysztofa Stopki.

[33] APPT: SMRW, sygn. 3, s. 6.

[34] Inflanty nie były najprawdopodobniej miejscem urodzenia Krzysztofa Derjakubowicza. Prowadził tam interesy handlowe. Być może związany był z rodziną Derjakubowiczów, która wywodziła się od księdza Jakuba (Der Agopa, Der Jakuba), urodzonego w roku 1573 w Tokacie, w Imperium Osmańskim, osiedlonego w Zamościu, gdzie był proboszczem oraz kopistą ksiąg rękopiśmiennych przez wiele lat i gdzie zmarł w roku 1680 w bardzo podeszłym wieku. Jeden z jego synów był ormiańskim księdzem w Łucku. W początkach wieku XVIII rodzina Derjakubowiczów posiadała kamienicę przy Rynku Głównym w Krakowie.

[35] APPT: CKP, sygn. 1, *Statut Cechu Kupców w Piotrkowie 1487-1659*, k. 5, 5v.

małżeńskiego[36]. Oświadczenie to wystarczyło członkom kupieckiej konfraterni. Również Gabriel Augustynowicz nie napotkał problemów w pomyślnej akceptacji swojej kandydatury i jednogłośnie został przyjęty w poczet braci Mniejszego Stołu w niedzielę 27 października 1737 roku[37]. Protokoły posiedzeń bractwa kupieckiego odnotowały również przyjęcie Ormianina lwowskiego Gabriela Balsamowicza, brata mniejszego stałego, do grona starszych kupieckich. Awans „Balsama", na którego wcześniej wielokrotnie skarżono się z powodu niestawiania się na sesjach[38], związany był z wyłożeniem z własnej kieszeni środków na podróż delegacji Konfraterni Kupieckiej do Warszawy w celu potwierdzenia przez króla Augusta II przywilejów piotrkowskich kupców[39]. Sam Balsamowicz wchodził zresztą wraz z innym osiadłym w Piotrkowie Ormianinem, Michałem Derjakubowiczem w skład wspomnianej delegacji[40].

Wielu z ormiańskich członków kupieckiej Konfraterni dzięki własnej przedsiębiorczości oraz powiązaniom z kupcami z innych miast wywalczyło sobie na piotrkowskim rynku handlowym mocną pozycję. Tą drogą zdołali wejść najpierw do gospodarczej, a później także politycznej elity miasta. Na przełomie XVII i XVIII wieku ormiańską elitę Piotrkowa tworzyli Józefowiczowie, Antoniewiczowie, Augustynowiczowie oraz Derjakubowiczowie, którzy w przeciwieństwie do innych osiadłych w Piotrkowie Ormian inwestowali w bardziej dochodowe gałęzie handlu. Dawid Józefowicz zajmował się handlem tytoniem, który sprowadzał z Imperium Osmańskiego przy pomocy Rusinów (m.in. niejakiego Iwanowicza z Litwy). Ponadto, wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu swojej klienteli, sprowadzał z Łowicza niezwykle popularną w XVIII wieku tabakę francuską, tzw. orleankę[41]. Największych fortun dorabiali się jednak na przełomie XVII i XVIII wieku ci kupcy, którzy zaangażowali się w handel winem, a do tej grupy wśród Ormian należeli Derjakubowiczowie[42], Augustynowiczowie oraz Antoniewiczowie[43]. Ich interesy rozwijały się pomyślnie, pomimo dużej konkurencji ze strony kupców węgierskich. O ile jednak miejscowi Węgrzy sprowadzali wina głównie z południa, ze swej ojczyzny, Ormianie przodowali w imporcie tzw. win świętojurskich, dostarczanych ze Lwowa[44]. Potwierdza to zachowany rejestr opłat od sprowadzania win zagranicznych z lat 1759-1760,

---

[36] APPT: CKP, sygn. 6, s. 121.

[37] APPT: CKP, sygn. 7, *Akta Bractwa Kupieckiego Piotrkowskiego. Protokoły sesji 1722-1759*, s. 51.

[38] Ibidem, s. 23 i n.

[39] Ibidem, s. 41 i n.

[40] APPT: CKP, sygn. 2, *Kopie dokumentów i przywilejów 1658-1787*, s. 37.

[41] APPT: SMRW, sygn. 5, s. 8.

[42] APPT: CKP, *Rejestr Bractwa Kupieckiego. Kwartalne wpływy i wydatki 1670-1731*, sygn. 32, s.207 i n.

[43] APPT: CKP, *Akta Bractwa Kupieckiego Piotrkowskiego. Protokoły sesji 1722-1759*, sygn. 7, s. 136, 212.

[44] APPT: SMRW, sygn. 5, s. 27 i n.

który wśród największych piotrkowskich handlarzy winem nie wymienia kupców ormiańskiego pochodzenia. Wyjątek stanowi jedynie Antoni Muratowicz, który widnieje we wspomnianym rejestrze jako kupiec handlujący winem i miodem węgierskim[45]. Zachowane materiały źródłowe wskazują, że w handel „węgrzynem" Muratowicz zaangażował się dopiero po śmierci swojego teścia Józefa Pieściocha, po którym wraz z żoną przejął należący do niego interes[46].

Drewniane grono winne – dawny szyld jednej z winiarni przy piotrkowskim Rynku, drewno polichromowane, XVIII w. (Zbiory Muzeum Okręgowego w Piotrkowie)

Handel winem stał się dla wspomnianych rodzin ormiańskich kluczem otwierającym drogę do stanowisk w Konfraterni, a nawet bramy piotrkowskiego ratusza. Dokumenty piotrkowskiej Konfraterni Kupieckiej wskazują, że Ormianami, którzy osiągnęli tytuł starszych, byli Dawid Józefowicz, Stefan Augustynowicz[47], Gabriel Balsamowicz[48] oraz Gabriel i Roch Antoniewiczowie[49], a więc ci kupcy, którzy swoje aktywa zainwestowali w tytoń lub alkohol. Wybór ormiańskich kupców do władz Konfraterni świadczył o uzyskaniu przez nich silnej pozycji w życiu ekonomicznym Piotrkowa i wejściu do grona miejskiego patrycjatu. Ponadto szczególną uwagę musi zwracać fakt, iż awans ten następował w stosunkowo krótkim czasie. Jeżeli przyjąć, że Stefan Augustynowicz przybył do Piotrkowa w okolicach 1716 roku, to okres zaledwie czterech lat wystarczył, by został wybrany starszym Konfraterni[50]. Nic więc dziwnego, że tak szybki akces do miejskiej elity człowieka, który przybył z zewnątrz, nie budził zadowolenia dawno osiadłych patrycjuszy, a niekiedy nawet prowadził do konfliktów. W 1722 roku Józef Kenderski, kupiec i wójt piotrkowski, podczas jednej z sesji Konfraterni Kupieckiej publicznie w obecności wszystkich jej członków „słowy nieuczciwemi zelżył i skonfundował" Stefana Augustynowicza, tuż po wybraniu go na starszego cechu, a co więcej w przypływie gniewu porwał się do

[45] APPT: CKP, sygn. 17, *Kopia regestru podanego starostwu piotrkowskiemu od sprowadzanych win i miodów od dnia 24 czerwca 1759 roku do dnia 24 czerwca 1760 roku*, s. 1.

[46] APPT: HMP, sygn. 67, b.n.s.

[47] APPT: CKP, sygn. 6, s. 138, 165.

[48] APPT: CKP, sygn. 7, s. 41 i n.

[49] APPT: CKP, sygn. 4, *Szczątki akt miejskich i Konfraterni, 1666-1794. Wybory starszych 1738-1794*, k. 59, 63.

[50] APPT: CKP, sygn. 32, *Rejestr Bractwa Kupieckiego. Kwartalne wpływy i wydatki 1670-1731*, s. 324 i n. Jako starszy Konfraterni Kupieckiej Stefan Augustynowicz wymieniony jest po raz pierwszy w 1720 roku.

laski[51]. Źródła nie wyjaśniają, co było bezpośrednią przyczyną kłótni pomiędzy nimi, ale urażony Ormianin wniósł skargę do sądu Konfraterni, który sprawę rozpatrzył podczas sesji braci Starszego i Młodszego Stołu 29 września 1722 roku. Bracia cechowi uznali, że Kenderski obraził Augustynowicza i naruszył swoim zachowaniem prawa kupieckiego cechu, wobec czego zobowiązał go do zapłacenia czternastu grzywien na poczet mszy odprawianych za zmarłych członków Konfraterni, ofiarowania kamienia wosku, a ponadto nakazał Kenderskiemu w obecności wszystkich braci niezwłocznie przeprosić Augustynowicza[52]. Jednocześnie bracia cechowi uznali po części wyjaśnienia wójta Kenderskiego i przyznali, że Augustynowicz nie okazał się cierpliwy w języku, wobec czego miał ofiarować na rzecz Konfraterni parę postawników lontowych oraz pogodzić się w obecności braci cechowych z Kenderskim[53].

Pozycja, jaką uzyskali ormiańscy kupcy w Konfraterni Kupieckiej, przekładała się na możliwości zrobienia kariery politycznej w samorządzie miejskim. Pierwszym znanym Ormianinem zasiadającym w radzie miejskiej Piotrkowa był Krzysztof Derjakubowicz, który mandat radziecki sprawował w 1679 roku[54]. W strukturach miejskiej władzy musiał on wywalczyć sobie silną pozycję, skoro akta metrykalne parafii piotrkowskiej wymieniają go w 1690 roku jako osobę piastującą urząd landwójta[55], co by wskazywało, że cieszył się zarówno dużym zaufaniem mieszczan, do których należało typowanie czterech kandydatów na ten urząd, jak i starosty dokonującego ostatecznej nominacji. O wysokiej pozycji Derjakubowicza świadczy również jego obecność wśród delegacji mieszczan piotrkowskich odbierających w 1677 roku od króla Jana III Sobieskiego przywilej potwierdzający wcześniejsze nadania[56]. Estyma, jaką cieszył się wśród piotrkowskiego patrycjatu, niewątpliwie pomogła w karierze jego synowi Michałowi, urodzonemu w Piotrkowie w 1679 roku[57]. Po ojcu odziedziczył on interesy handlowe i miejsce w Konfraterni, w której pełnił rolę brata Starszego Stołu[58]. Łatwiej niż ojcu było mu sięgnąć po zaszczyty w polityce miejskiej. W latach 1705-1707 pełnił mandat rajcy miejskiego, a rok później został powołany na stanowisko wójta[59]. Również Stefan Augustynowicz zrobił zawrotną karierę

[51] APPT: CKP, sygn. 7, s. 2.

[52] Ibidem, s. 3.

[53] Ibidem, s. 4.

[54] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 71, k. 45.

[55] Ibidem, k. 216.

[56] APPT, Nadania i przywileje królewskie miasta Piotrkowa (dalej: NiPKMP), sygn. 7, *Przywilej króla Jana III dla miasta Piotrkowa, w którym potwierdza wcześniej nadane przywileje, 15.II.1677*.

[57] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 71, k. 45.

[58] APPT: CKP, sygn. 6, s. 145.

[59] WBPŁ: Akta Urzędnika Stanu Cywilnego parafii Piotrków Trybunalski, rkps. LXXV/35, s. 88, 118, 141.

w samorządzie miejskim. W 1726 roku obrano go na rajcę[60], co było funkcją dożywotnią, a pomiędzy marcem a lipcem następnego roku – na burmistrza, rok później przedstawiciele mieszczaństwa wytypowali go na kandydata do urzędu wójtowskiego, na który otrzymał nominację od miejscowego starosty[61], w 1731 roku ponownie był burmistrzem[62], a w latach 1739 i 1756 pojawia się informacja o sprawowaniu przez niego urzędu wójta[63].

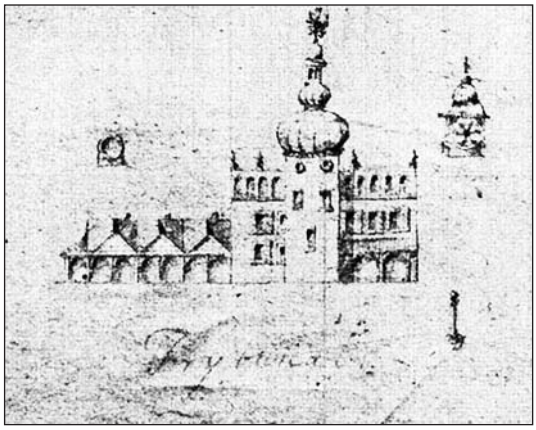

Piotrkowski ratusz przed 1786 rokiem (fragment anonimowego rysunku, 1800, Biblioteka Jagiellońska)

Spośród osiadłych w Piotrkowie Ormian zarówno obaj Derjakubowiczowie, jak i Stefan Augustynowicz zdołali zrobić największą karierę polityczną. W ich ślady próbowały iść także inne posiadające majątek oraz ambicję rodziny ormiańskie. Ich przedstawiciele pełnili urzędy ławników oraz rajców miejskich. Niższy rangą z dwóch wymienionych urzędów był piastowany w 1703 roku przez Franciszka Teodorowicza (Thodorowicza), w 1718 roku przez Gotfryda Jakubowicza[64], a w 1761 roku przez Antoniego Muratowicza[65]. Mandat radziecki był sprawowany przez Antoniewiczów: Nazara, który cieszył się tytułem rajcy dożywotniego[66], oraz jego syna Rocha, zasiadającego w radzie miasta w 1748 roku[67]. Zgodnie z hierarchią urzędów miejskich wszyscy Ormianie piastujący urząd rajców miejskich musieli wcześniej zasiadać w samorządzie miejskim jako ławnicy. Spotykane w źródłach określenie *nobiles*, poprzedzające nazwiska piotrkowskich Ormian, również potwierdza osiągniętą przez nich pozycję majątkową i polityczną[68]. Co ciekawe, w gronie najbogatszych rodzin ormiańskich, które piastowały urzędy związane z polityką miejską nie znalazł się Dawid

[60] Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dalej: Ossolineum): sygn. 1731/II, *Protokół testamentów, krorąkuw, pierścieni poświęcenia y innych spraw duchownych A. D. 1702-1728*, k. 283; AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 148.

[61] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 43v, 46, 52v, 54.

[62] Ibidem, k. 76v.

[63] APPT: HMP, sygn. 1116a, *Pomiar placu przy ulicy Łaziennej Mokrej, 22 III 1739*, k. 42; Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 103.

[64] WBPŁ: Akta Urzędnika Stanu Cywilnego parafii Piotrków Trybunalski, rkps. LXXV/35, s. 45, 255.

[65] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 166.

[66] APPT: CKP, sygn. 7, s. 25.

[67] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 186.

[68] M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje*, s. 134.

Józefowicz ani żaden z jego potomków. Należy to tłumaczyć zbyt słabymi wpływami i majątkiem niedorównującym fortunom kupców handlujących winem.

Interesy handlowe piotrkowskich Ormian stanowiły fundament, na którym zbudowane zostały fortuny Antoniewiczów, Derjakubowiczów, Augustynowiczów i Józefowiczów, jednak handel nie był jedynym źródłem pomnażania posiadanego przez nich kapitału. Rolę niezwykle istotną pełniły również inwestycje położone w obrębie murów miejskich nieruchomości oraz leżące poza nimi obszary ziemskie. Na temat kamienic Ormian zachowały się szczątkowe informacje. Wiadome jest, że Augustynowiczowie byli właścicielami kamienicy na rogu Rynku i ul. Łaziennej Mokrej, w której w 1782 roku prowadzili szynk[69]. Antoni Muratowicz był współwłaścicielem kamienicy u zbiegu Rynku i ul. Krótkiej (obecnie pl. Czarnieckiego)[70], natomiast Antoniewiczowie posiadali kamienicę przy ul. Grodzkiej[71] oraz w południowej stronie Rynku, naprzeciw miejskiego ratusza. Druga z wymienionych nieruchomości należała do rajcy Nazara Antoniewicza, po jego śmierci zaś przeszła w ręce jego syna Rocha. W posiadaniu Antoniewiczów znajdowała się do 1771 roku, kiedy syn Rocha, dwudziestosześcioletni Stefan, sprzedał ją Antoniemu Maruszewskiemu za 13 000 210 florenów[72]. Nie wiadomo niestety, do których Antoniewiczów należała kamienica przy ul. Grodzkiej. Protokoły posiedzeń piotrkowskiej Konfraterni Kupieckiej wspominają o dwóch placach położonych w obrębie murów miejskich – tzw. zandrowskim i kłosowskim, zakupionych w 1722 roku przez Nazara Antoniewicza. Wspomniane place były własnością kupieckiej Konfraterni, nie przynosiły jednak od kilkunastu lat żadnych zysków, zatem kiedy Nazar Antoniewicz wystąpił do braci Starszego i Młodszego Stołu z propozycją ich zakupu, kupcy piotrkowscy zdecydowali się bezzwłocznie sprzedać niedochodowe grunty. Wyznaczono za nie cenę 150 złotych. Zgodnie z treścią dokumentu place te były usytuowane pomiędzy posesją Łukasza Bukiewicza, kuśnierza i mieszczanina piotrkow-

---

[69] Archiwum Państwowe w Łodzi, Rząd Gubernialny Piotrkowski, Anteriora, sygn. 988d, *Inwentarz geometryczny podług wymiarów tak placów w mieście jako też ogrodów, łąk, pastwisk i gruntów ornych do obywatelów tegoż miasta należących […] uczyniony w 1782 roku*, s. 145. Informację o szynku w kamienicy Augustynowiczów podają również Tomasz Kruz oraz Michał Rawita-Witanowski. Pierwszy z wymienionych badaczy powołał się jednak jedynie na wiadomości prof. Kazmierza Głowackiego, zob.: T. Kruz, *Browarnictwo w Piotrkowie od XVI do XVIII wieku*, Grudziądz 2005, s. 65; M. R. Witanowski, *Przewodnik po Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków 1923, s. 55.

[70] APPT: Hipoteka Miasta Piotrkowa (dalej: HMP), sygn. 67, *Akt sprzedaży kamienicy na rogu Rynku i ulicy Krótkiej zawarta pomiędzy kupcem warszawskim Antonim Muradowiczem i jego dziećmi a kupcami miasta Piotrkowa Dymitrem Janickim i Franciszkiem Duczyńskim, 5 października 1778 r.*

[71] APPT: CKP, sygn. 7, s. 275.

[72] APPT: HMP, sygn. 1038, *Kopia aktu sprzedaży kamienicy położonej przy Rynku piotrkowskim zawartego pomiędzy Stefanem Antoniewiczem, synem Rocha i Salomei a Antonim Maruszewskim z 1771 roku, 15 X 1803*, s. 23, 23v, 24.

skiego, a drogą publiczną. Najprawdopodobniej chodzi o obszar znajdujący się w okolicy ul. Grodzkiej i Starowarszawskiej. Jeżeli tak było, to zainteresowanie nimi Antoniewicza można tłumaczyć bezpośrednim przyleganiem do kamienicy będącej własnością tej rodziny przy ul. Grodzkiej. To z kolei pozwala się domyślać, iż kamienica ta należała do Nazara Antoniewicza[73].

Położona w Rynku kamienica Antoniewiczów Od strony zachodniej sąsiadowała z posesją Dawida Józefowicza[74]. Nie wiadomo, w którym roku wszedł on w jej posiadanie oraz do kiedy jego potomkowie byli jej właścicielami. Informacje zawarte w hipotece miasta Piotrkowa wskazują jedynie, że na początku lat siedemdziesiątych XVIII wieku wspomniana kamienica znajdowała się już w rękach patrycjuszowskiej rodziny Bieliczów[75].

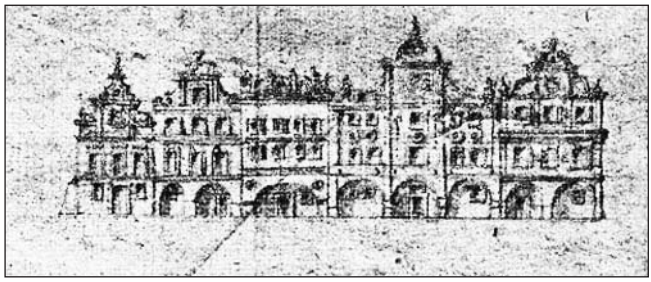

Południowa pierzeja Rynku przed 1786 rokiem, kamienica Antoniewiczów druga od lewej, kamienica Józefowiczów trzecia, Augustynowiczów pierwsza od prawej (fragment rysunku, autor nieznany, ok. 1800, Biblioteka Jagiellońska)

Oprócz nieruchomości i placów położonych na obszarze miasta bogatsi Ormianie wchodzili również w posiadanie dóbr ziemskich, leżących w bezpośrednim jego sąsiedztwie. Jako posiadaczy gruntów, znajdujących się na miejskich przedmieściach, zachowane źródła wymieniają Józefowiczów[76], Derjakubowiczów oraz Antoniewiczów[77]. Dobra derjakubowiczowskie zakupione zostały najprawdopodobniej jeszcze w XVII wieku przez pierwszego przedstawiciela tej rodziny osiadłego w Piotrkowie, Krzysztofa. W ich posiadaniu były do lat trzydziestych XVIII wieku, kiedy źródła określają je jako dobra odziedziczone przez kupca Aleksandra Watsona – burmistrza Piotrkowa w okresie Sejmu Wielkiego[78]. Antoniewiczowie byli posiadaczami folwarku i ogrodu położonego na Przedmie-

[73] APPT: CKP, sygn. 6, s. 140.

[74] APPT: HMP, sygn. 64, *Pismo Marianny Tomickiej o sumach lokowanych na kamienicy Antoniewiczów, 16 X 1709*, s. 24.

[75] APPT: HMP, sygn. 1038, s. 23, *Kopia aktu sprzedaży kamienicy położonej przy Rynku piotrkowskim, zawartego pomiędzy Stefanem Antoniewiczem, synem Rocha i Salomei, a Antonim Maruszewskim z 1771 roku, 15 X 1803*.

[76] APPT: Zbiór akt kościelnych, klasztornych i związków wyznaniowych, 1607-1928, sygn. 9, *Wizytacja kościoła farnego w Piotrkowie, 1780*, s. 26-b.

[77] APPT: CKP, sygn. 7, s. 212 i 275.

[78] Ibidem, s. 212.

ściu Rokszyckim, który w późniejszym czasie przeszedł na własność (najpewniej drogą zakupu) kasztelana kijowskiego Józefa Głębockiego[79].

Nie zachowały się żadne, śladowe nawet, informacje, które pozwoliłyby stwierdzić, czy dobra ziemskie posiadali również Augustynowiczowie, jednak jako że zaliczali się oni do bogatszych rodów patrycjuszowskich, jest to bardzo prawdopodobne. Inwestycja w dobra ziemskie w bezpośrednim sąsiedztwie miasta, gdzie liczne majątki i dworki posiadała szlachta przybywająca na Trybunał, ułatwić mogła kupcom zawieranie transakcji ze stanem szlacheckim i nawiązywaniem z nim przyjaznych stosunków[80]. Tego typu kontakty były pożądane przez obie strony: bogatym mieszczanom przyjaźń wpływowego szlachcica ułatwiała objęcie urzędu wójtowskiego, burmistrzowskiego lub radzieckiego[81], a szlachcie komitywa z wójtem, rajcą lub innym szanowanym mieszczaninem pozwalała wpływać na kształt polityki miejskiej. Zachowane źródła wskazują, że tego typu stosunki utrzymywał z osiadłą na przedmieściach szlachtą Stefan Augustynowicz. Udało się mu zjednać sobie przychylność Bolesława Potockiego, Antoniego Waliszewskiego, kolejno regenta, stolnika starościńskiego i burgrabiego zamku piotrkowskiego, oraz Grzegorza Warszyckiego, kasztelana łęczyckiego i starosty piotrkowskiego, do którego należały nominacje na wyższe urzędy miejskie. Zapewne osobiste kontakty z tym ostatnim umożliwiły mu objęcie w 1728 roku stanowiska wójta. Wszyscy trzej szlachcice oraz małżonka Potockiego, Teresa, trzymali do chrztu córkę Augustynowicza, Franciszkę Teresę[82]. Na ojca chrzestnego córki Marianny poprosił w 1745 roku kolejnego starostę piotrkowskiego, Józefa Ponińskiego[83]. Również Michał Derjakubowicz utrzymywał przyjazne kontakty z Waliszewskim, który w 1708 roku wraz z podstoliną Gertrudą Łącką trzymał do chrztu jego córkę, Katarzynę Rozalię[84].

Majątek oraz pozycja społeczna były pomnażane i zabezpieczane przez odpowiednie rodzinne koligacje. Niestety, nie zachowały się akta małżeństw, które mogłyby ukazać powiązania rodzinne piotrkowskich Ormian z innymi rodami patrycjuszowskimi Piotrkowa. Analiza tego typu dokumentów pozwoliłaby również odpowiedzieć na pytanie dotyczące tempa asymilacji ormiańskich rodzin osiadłych w trybunalskim grodzie. Dostępne źródła wskazują, że Ormianie nie zamieszkiwali konkretnej dzielnicy miasta, nie podlegali też osobnemu systemowi prawnemu

---

[79] Ibidem, s. 275.

[80] M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje*, s. 141.

[81] Starostom piotrkowskim oprócz wyboru wójta przysługiwało prawo zatwierdzania burmistrza i dwóch rajców miejskich z przedstawionych im kandydatów, zob.: APPT: NiPKMP, sygn. 1, *Przywilej króla Zygmunta Augusta dla miasta Piotrkowa potwierdzający wcześniej nadane przywileje, 20 IV 1569*.

[82] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 54.

[83] Ibidem, k. 172.

[84] WBPŁ: Akta urzędu stanu cywilnego parafii Piotrków Trybunalski, rkps LXXV/35, s. 141.

oraz nie posiadali odrębnej administracji religijnej. Z jednej strony, poddanie tej samej jurysdykcji prawnej i parafialnej, co i rdzennych mieszkańców Piotrkowa, sprzyjało tendencjom asymilacyjnym, a pełnienie ważnych miejskich urzędów stanowiło dodatkowy czynnik, który proces ten przyspieszał. Z drugiej jednak strony piotrkowscy Ormianie utrzymywali, chociażby ze względu na prowadzone przez siebie interesy, ożywione kontakty z Ormianami ze Lwowa, Stanisławowa i Kamieńca, i podtrzymując w ten sposób więzy etniczne. Wspomniany brak ksiąg małżeństw nie pozwala stwierdzić, skąd pochodziły żony piotrkowskich Ormian.

Wyjątek pod tym względem, ale tylko po części, stanowi przypadek trzykrotnie żonatego Stefana Augustynowicza. Nie wiemy, czy Ormiankami były jego pierwsza i trzecia żona, natomiast druga, Helena, była córką kupca lwowskiego Mikołaja Gabriela Zachariaszewicza[85]. Bez wątpienia małżeństwo to miało skutek w postaci podtrzymania więzów ze wspólnotą etniczną, ale przedsięwzięte było raczej ze względu na wymierne korzyści, a może też jeszcze bardziej prozaiczny powód: wśród piotrkowskiego patrycjatu nie było akurat panien na wydaniu równych pozycją majątkową i społeczną temu wdowcowi. Druga żona wniosła Augustynowiczowi znaczny posag o łącznej wartości 7 862 złotych, z czego 4 000 w gotówce, resztę zaś w kamieniach, biżuterii i sukniach[86]. Dodatkowym bodźcem był zapewne brak męskiego potomka, gwaranta kontynuacji rodzinnych interesów i pozycji uzyskanej przez Augustynowicza. Z pierwszą żoną, Katarzyną nieznanego nazwiska, Augustynowicz doczekał się sześciu córek: Katarzyny (ur. 1717), Marianny Brygidy (ur. 1718), Scholastyki Eufrozyny (ur. 1721), Wiktorii (ur. 1722), Dominiki Beatrycze (ur. 1724) i Eufrozyny (ur. 1725). Pierworodny i zapewne wyczekiwany syn, Piotr Alojzy Krzysztof, urodził się z drugiego małżeństwa w 1727 roku. Po nim z tej samej żony na świat przyszli jeszcze: Franciszka Teresa (1728), Wojciech (1731), Jakub Ignacy (1735) oraz Mateusz Kazimierz (1737)[87]. Po raz drugi Stefan owdowiał pomiędzy 1737 a 1744 rokiem i ponownie zdecydował się na małżeństwo. Tym razem jego wybranką była nieznana z nazwiska Franciszka. Miał z nią dwie córki: Mariannę (1745) i Barbarę Mariannę (1746) oraz syna Konstantego Kazimierza Kacpra (1756)[88]. Brak źródeł nie pozwala prześledzić mariaży i losów tych czternaściorga potomków.

Niepełne dane wskazują, że Roch Antoniewicz związał się z rodzinami nieormiańskimi. Poślubił Salomeę, córkę rajcy piotrkowskiego Macieja Kurowskiego[89]. Z ich córek, Anna wyszła za mąż za Macieja Bielicza, a Barbara – za kupca i późniejszego rajcę piotrkowskiego Mikołaja Kruszewicza. Akta metrykalne wspominają ponadto o córce Wojciecha Józefowicza, Katarzynie, wydanej za

[85] Ossolineum: sygn. 1731/II, k. 283 i n.

[86] Ibidem.

[87] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 46, 54, 76v, 114, 123v.

[88] Ibidem, k. 172, 177, 103.

[89] Ibidem, sygn. 72, k. 65, 154v.

Szymona Kamińskiego, Polaka[90]. Z mieszczanką polskiego pochodzenia związał się również Antoni Muratowicz, który poślubił córkę Józefa Pieściocha – Salomeę[91]. Po jej śmierci Ormianin ponownie wstąpił w związek małżeński, tym razem z Ormianką Marianną Jędrzejowiczówną, w tym czasie jednak nie był on już obywatelem piotrkowskim, ale mieszczaninem warszawskim[92]. Wspomniane małżeństwa pozwalają postawić hipotezę, że dla piotrkowskich Ormian więzy etniczne nie odgrywały większej roli w kojarzeniu związków małżeńskich. Liczyły się natomiast takie okoliczności, jak majątek i pozycja społeczna. Praktyka taka była jak najbardziej zrozumiała i wpisywała się w ogólnie panujące ówcześnie obyczaje.

Piotrkowscy Ormianie utrzymywali zażyłe stosunki między sobą. Dowodem tego było wzajemne trzymanie dzieci do chrztu[93]. Co więcej, kiedy w Piotrkowie rozpoczął pełnienie kapłańskiej posługi Stefan Antoniewicz, kanonik wieluński i prepozyt sulejowski a syn piotrkowskiego Ormianina Nazara Antoniewicza, większość rodzin ormiańskich właśnie jego prosiła o udzielenie chrztu swoim nowonarodzonym[94]. W rodzinnym mieście ksiądz Antoniewicz pełnił funkcję wiceprepozyta kaplicy Świętego Krzyża, będącej pod opieką piotrkowskiej Konfraterni Kupieckiej. To właśnie w tej kaplicy chrzcił dzieci ormiańskich kupców[95].

Choć handel był główną profesją uprawianą przez piotrkowskich Ormian, część z nich parała się innymi zajęciami. Pierwszy poświadczony źródłowo piotrkowski Ormianin – Zachariasz Antoniewicz – był z zawodu złotnikiem[96]. To nie wyklucza, przynajmniej w pierwszym okresie jego bytności w Piotrkowie, prowadzenia interesu związanego być może z handlem szafranem i przyprawami, w które kupcy ormiańscy zaopatrywali Piotrków wespół z kupcami węgierskimi[97]. Ze skargi złożonej w 1708 roku do Konfraterni Kupieckiej przez jej członka, a zarazem landwójta piotrkowskiego Jana Szafrankowicza na członków „Towarzystwa Kunsztu Szmuklerskiego", dowiadujemy się, że Ormianin Franciszek Szeferowicz był szmuklerzem[98].

---

[90] Ibidem, k. 131, 155, 172.

[91] Ibidem, k. 139.

[92] Archiwum Parafii św. Krzyża w Warszawie: Akta metrykalne Parafii św. Krzyża w Warszawie, bez sygn., *Księga małżeństw 1768-1784*, s. 101.

[93] WBPŁ: Akta Urzędnika Stanu Cywilnego parafii Piotrków Trybunalski, rkps LXXV/35, s. 88, 118, 133, 255, 298; AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 9v, 48v, 141v, 145v, 148, 154v, 167, 185v.

[94] AAŁ: Akta metrykalne parafii Piotrków Trybunalski, sygn. 72, k. 145v; 167, 172, 186.

[95] Ibidem, k. 172.

[96] APPT: CKP, sygn. 31, *Rejestr kupców piotrkowskich pod szczęśliwymi rządami braci starszych Andrzeja Dajcza i Stanisława Podchelskiego w Roku Pańskim 1631*, s. 19.

[97] APPT: SMRW, sygn. 5, s. 26.

[98] APPT: CKP, sygn. 6, s. 167. Jan Szafrankowicz wniósł skargę do Konfraterni z powodu pobicia go przez trzech szmuklerzy piotrkowskich: Franciszka Szeferowicza, Franciszka Królikiewicza i Kazimierza Perowicza.

Przybywali na piotrkowski Rynek również kupcy ormiańscy, którzy tylko okresowo wystawiali swoje towary w miejskich kramach, głównie podczas odbywających się jesienią sesji Trybunału Koronnego, a następnie wyjeżdżali z miasta. Na działalność handlową tych kupców skarżyli się mieszczanie piotrkowscy w 1628 roku lustratorom królewskim, wskazując, że przyjeżdżający na Trybunał kupcy ormiańscy (a także szkoccy) nie uiszczają w kasie miejskiej żadnych opłat. W związku z tym nakazano wszystkim kupcom przyjezdnym wpłacanie na rzecz miasta kwoty w wysokości 50 florenów na konserwację murów miejskich[99]. Postanowienie to nie odniosło większego skutku, skoro w czasie lustracji starostwa w 1661 roku mieszczanie piotrkowscy ponownie skarżyli się na brak opłat od „przyjeżdżających Ormian, Szkotów, Francuzów, Włochów i inszych kupców"[100]. Królewscy lustratorzy utrzymali w związku z tym postanowienie z 1628 roku, a ponadto nakazali gościom wnoszenie „in genere" opłaty do kasy miejskiej w wysokości 150 florenów[101]. Płatność ta potwierdzona została w przywileju dla piotrkowskiego cechu kupieckiego wydanym przez króla Jana Kazimierza 23 stycznia 1664 roku[102]. Opłaty za możliwość handlowania w czasie obrad trybunalskich pobierała także od przyjezdnych piotrkowska Konfraternia Kupiecka. Wynosiły one pod koniec XVII wieku 1 grosz. Czasem jednak do kasy bractwa kupieckiego wpływały nadzwyczajne sumy. Na przykład w 1676 roku Konfraternia pobrała opłatę od aresztu przybyłego do Piotrkowa kupca ormiańskiego[103].

Awans piotrkowskich rodzin ormiańskich do miejskiego patrycjatu musiał być związany ze zdobyciem dużego majątku. Nie zachowały się źródła, takie jak zapisy testamentowe, które pozwoliłyby oszacować zasobność tych rodzin. Zapisy w inwentarzach skarbca Konfraterni zawierają jedynie informacje o pojedynczych wartościowych przedmiotach bądź ulokowanych sumach pieniężnych. Źródło to notuje na przykład takie przedmioty należące do Zachariasza Antoniewicza: złoty pas, parę maneli, dwa pierścionki, z czego jeden ze szmaragdem, drugi z rubinem, złoty i srebrny roztruchan oraz srebrny kufel. Ponadto, zgodnie z informacją zawartą w inwentarzu w roku 1668, Krzysztof Derjakubowicz włożył do kupieckiego skarbca sumę 300 złotych[104]. Nie zachowały się też żadne informacje na temat fundacji rodzin ormiańskich dla licznych piotrkowskich kościołów. Nie wspominają na ten temat ani kronika piotrkowskiego klasztoru

---

[99] *Lustracja starostwa piotrkowskiego 1628 r.*, w: *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628-1632*, 2, *Województwo sieradzkie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 19.

[100] *Lustracja starostwa piotrkowskiego 1661 r.*, w: *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659-1665*, 2, *Województwa sieradzkie, łęczyckie, brzesko-kujawskie, inowrocławskie i Ziemia Dobrzyńska,* Toruń 1996, s. 18.

[101] *Lustracja starostwa piotrkowskiego 1661*, s. 19.

[102] APPT: CKP, sygn. 2, *Kopia przywileju Jana Kazimierza nadanego piotrkowskiej Konfraterni Kupieckiej dnia 23 stycznia 1664 roku*, k. 33.

[103] APPT: CKP, sygn. 32, s. 43, 76, 222.

[104] APPT: CKP, sygn. 31, s. 16, 19, 25, 31 i n., 40 i n., 45, 51, 61, 248.

Bernardynów, przechowywana w Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie, ani podobna kronika prowadzona przez zgromadzenie Panien Dominikanek w Piotrkowie. Również lustracja kościoła farnego św. Jakuba z 1780 roku nie wymienia nazwisk mieszczan ormiańskich jako fundatorów sprzętów liturgicznych i darów wotywnych. Zachowane akta piotrkowskiej Konfraterni Kupieckiej oraz materiały zgromadzone w hipotece miasta Piotrkowa wspominają jedynie o lokowaniu sum pieniężnych na przyrynkowej kamienicy Antoniewiczów przekazywanych na rzecz konwiktu dominikanek. Kwota otrzymywana przez siostry z tego tytułu wynosiła w pierwszym dziesięcioleciu XVIII wieku 1 000 florenów[105]. Oprócz tego Antoniewiczowie zapisali na kamienicy 1 500 florenów na rzecz kościoła parafialnego oraz znajdującej się przy nim kaplicy Świętego Krzyża[106]. Z zapisów *Inwentarza geometrycznego* z 1782 roku wynika, że w tym czasie sumy na rzecz kościoła parafialnego były lokowane również na kamienicy Augustynowiczów[107].

Pierwsza połowa XVIII wieku była dla osiadłych w Piotrkowie Ormian apogeum ich znaczenia w ekonomicznym i politycznym życiu miasta. Tendencja ta na skutek czynników zewnętrznych zaczęła jednak odwracać się w drugiej połowie tego stulecia. Po zniszczeniach dokonanych przez wojska szwedzkie i saskie w czasie wielkiej wojny północnej miasto podniosło się stosunkowo szybko, ale o wiele bardziej poważny wpływ na gospodarkę miejską miał pożar, który wybuchł 1 sierpnia 1731 roku, oraz zniszczenia poczynione przez wojska rosyjskie w roku 1736, które stały się również przyczyną klęski głodu i wybuchu epidemii. Najazdy wojsk rosyjskich, dokonywane z regularną częstotliwością i połączone z grabieżą mienia piotrkowskich obywateli, spowodowały pauperyzację mieszczaństwa do tego stopnia, że nie było ono w stanie usuwać kolejnych zniszczeń[108]. Sytuacja w mieście bezpośrednio przekładała się na stan materialny Ormian. Konfraternia Kupiecka notowała znaczące spadki w obrotach handlowych, w dodatku musiała zmagać się z konkurencją licznie osiadłych na obszarze jurydyk kupców greckich, głównie na Podzamczu, trudniących się m.in. handlem winem. Skłoniło to Konfraternię do licznych protestów, których efektem była ugoda zawarta 17 kwietnia 1761 roku ze starostą piotrkowskim Jackiem Małachowskim, w myśl której osadnictwo Greków na gruntach starościńskich miało zostać wstrzymane[109]. Umowa pozostała jedynie na papierze, a już w 1768 roku sejmowa konstytucja zezwoliła kupcom greckim na osiedlanie się w obrębie murów miejskich i trudnienie się handlem. Wykorzystujący ten zapis prawny

[105] APPT: HMP, sygn. 64, s. 24.

[106] APPT: HMP, sygn. 1038, s. 23.

[107] APŁ: RGP, sygn. 988d, s. 160.

[108] K. Głowacki, *Urbanistyka*, s. 49.

[109] APPT: CKP, sygn. 18, *Odpis umowy zawartej 17 kwietnia 1761 roku pomiędzy starostą piotrkowskim Hiacyntem Małachowskim a kupcami i obywatelami miasta Jego Królewskiej Mości Piotrkowa w sprawie Greków handlujących na gruntach starościńskich*, k. 9-11-v.

przedsiębiorczy Grecy, podobnie jak ponad 130 lat wcześniej Ormianie, rozprzestrzenili się w mieście i kupowali kamienice patrycjuszowskie[110].

Napływ Greków powodował stopniowe wypieranie spauperyzowanych kupców ormiańskich z miejscowego rynku. Ponieważ nie mogli sprostać konkurencji, masowo wyjeżdżali z Piotrkowa. W księdze wpisów na wierność Konstytucji 3 maja wśród nazwisk najznamienitszych obywateli Piotrkowa nie znajduje się żadne nazwisko ormiańskie, pomimo że jeszcze trzy-cztery dekady wcześniej Ormianie wchodzili w skład miejskiej elity. Wspomniana księga wymienia natomiast obok nazwisk polskich licznie nazwiska węgierskie, niemieckie i greckie, co wskazuje na dużą dynamikę, jaką charakteryzowała się wymiana miejskich elit[111].

Bibliografia

Baranowski B., *Stosunki gospodarcze i społeczne w drugiej połowie XVII i w XVIII w.*, w: *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. idem, Łódź 1989

Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986

Głowacki K., *Urbanistyka Piotrkowa Trybunalskiego*, 1, Piotrków–Kielce 1984

Kruz T., *Browarnictwo w Piotrkowie od XVI do XVIII wieku*, Grudziądz 2005

Lustracja starostwa piotrkowskiego 1628 r., w: *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628-1632*, 2, *Województwo sieradzkie,* Wrocław–Warszawa–Kraków 1969

Lustracja starostwa piotrkowskiego 1661 r., w: *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659-1665*, 2, *Województwa sieradzkie, łęczyckie, brzesko-kujawskie, inowrocławskie i Ziemia Dobrzyńska*, Toruń 1996

Łoziński W., *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1902

Rzędowska A., Hałaczkiewicz B., *Historia piotrkowskich Żydów (do 1939 roku)*, Piotrków Trybunalski 2008

Stopka K., Zięba A. A., Artwich A., Agopsowicz M., *Ormiańska Warszawa*, Warszawa 2012

Szwed R., *Źródła archiwalne do dziejów Piotrkowa Trybunalskiego,* w: *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego,* red.: B. Baranowski, Łódź 1989

Witanowski M. R., *Przewodnik po Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków 1923

[110] K Głowacki, *Urbanistyka*, s. 49 i n.

[111] APPT: Akta Miasta Piotrkowa, Zbiór szczątków akt staropolskich miasta Piotrkowa, 1746-1792, sygn. 9, *Księga wpisów na wierność Konstytucji 3-go Maja*.

Մարչին Լուկաշ Մաևսկի, *Մոռացված փոքրամասնությունը. Հայերը Պետրկով Տրիբունալսկի քաղաքում XVII - XVIII դարերում*

Հիմնաբառեր՝
Հայ փոքրամասնությունը Լեհաստանում, Պետրկով Տրիբունալսկի, առևտուրը Լեհաստանում XVII - XVIII դարերում

Ամփոփում
Մինչ այժմ XVII-XVIII դարերում Պիոտրկով Տրիբունալսկի քաղաքում հայկական փոքրամասնության ներկայության հարցը արդիական չէր պատմագրության մեջ: Հոդվածը նվիրված է XVII-XVIII դարերում Պետրկովում հաստատված հայերի պատմությանը: Քաղաքի հարմար դիրքը առևտրական կարևոր ուղիների վրա, ինչպես նաև մեծահարուստ ազնվականության ներկայությունը, ով ժամանում էր թագավորական ատյանի նիստերին, առևտրական եկամտաբեր գործարքների հնարավորություն ստեղծեց: Դրանով էր հիմնականում պայմանավորված Պետրկովում հայ վաճառականների հաստատվելը: Շնորհիվ առևտրական գրագետ գործունեության՝ կարճ ժամանակում նրանք ընդգրկվեցին տնտեսական և քաղաքական վերնախավին շարքերը՝ կարևոր պաշտոններ զբաղեցնելով առևտրական համքարություններում և քաղաքային խորհրդում:

Marcin Łukasz Majewski, A forgotten minority: Armenians in Piotrków Trybunalski in the 17th and 18th century

Keywords:
the Armenian minority in Poland, Piotrków Trybunalski, trade in Poland in the 17th and 18th century.

Summary:
Until now the problem of the presence of the Armenian minority in Piotrków Trybunalski in the 17th and 18th century was not engaged in historiography. The article discusses the history of Armenians who settled in Piotrków in the 17th and 18th century. The convenient location of the city at the intersection of important trade routes and the presence of the rich gentry, who arrived to participate in the debates of the Royal Tribunal, created the opportunity of running profitable business ventures. This was the main reason that made the Armenian merchants settle in Piotrków. Within a short period of time, owing to the business that they ran competently, they accessed the economic and political elite, and held important offices at the Merchant Guild and the city council.

1. Piotrkowscy rajcy na obrazie *Obesłanie* (olej, deska, pocz. XVI w., Muzeum Okręgowe w Piotrkowie)

2. Kamienica Ormiańska, widok od strony Rynku

3. Fragment podcienia w kamienicy Ormiańskiej przy Rynku Trybunalskim 10. Przed przebudową w 1788 roku kamienica ta składała się z dwóch odrębnych budowli. Część kamienicy, w której obecnie znajduje się kawiarnia „Ormianin", stanowiła własność Antoniewiczów

4. Kamienica Augustynowiczów w Rynku Trybunalskim 12. W 1782 roku Augustynowiczowie prowadzili w niej szynk. Pod koniec XVIII wieku kamienica przeszła na własność rodziny Maruszewskich

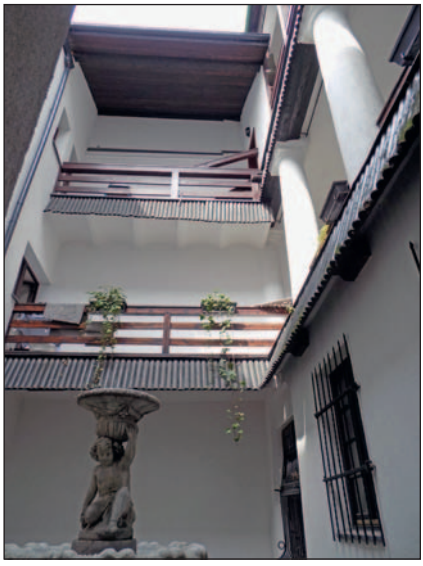

5. Dziedziniec i sień kamienicy Ormiańskiej. Przed przebudową w 1788 roku jej część należała do Dawida Józefowicza, a sień stanowiła wtedy bramę przejazdową

6. Kaplica Świętego Krzyża (fot. ok. 1900) ufundowana w 1641 roku (K. Głowacki, *Kościół farny św. Jakuba w Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków Trybunalski 1980, s. 52)

7. Chrzcielnica w kaplicy Świętego Krzyża

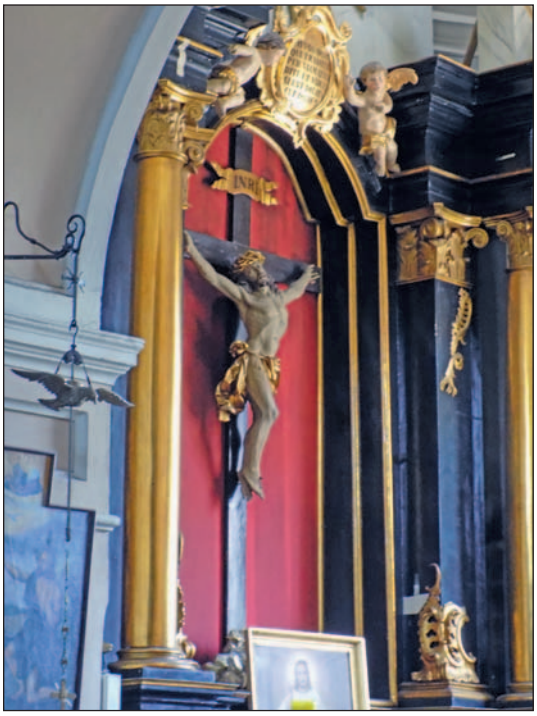

8. Ołtarz w kaplicy Świętego Krzyża

9. Kamienica należąca do Antoniego Muratowicza od strony pl. Czarnieckiego (fotografia zrobiona z ulicy Zamkowej)